Nᴿᴿ 82

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 10 *Lipca v. s.* 1822 *roku.*

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta senacka z dnia 1 lipca ogłosiła Nay wyższy Jego Cesarskiey Mości Ukaz dany Rządzącemu Senatowi w brzmieniu następującém:

Dnia 30 *maja.* Dla umnieyszenia zatrudnień, wynikających z rozdzielenia przedmiotów do administracyi medycyny należących, między ministeryami spraw wewnętrznych a spraw duchownych i narodowego oświecenia, i dla zaprowadzenia jednostayności w odbywaniu spraw sądowey i policyyney medycyny Rozkazujemy:

1) Rada medyczna, znaydująca się przy ministeryum spraw duchownych i narodowego oświecenia, medyko-chirurgiczna akademia w St. Petersburgu i jey oddział w Moskwie, również instytut położniczy w Białym-stoku, poddadź zawiadowaniu ministeryum spraw wewnętrznych.

2) Razem z temi zakładami oddadź pod rozrządzenie ministeryum spraw wewnętrznych, ściągające się ku temu przedmioty, a mianowicie: wynoszenie na stopnie medyczne i farmaceutyczne; sprowadzanie zagranicznych lekarzy i dopełnienie umów z nimi zawartych; pozwolenie i zaprzeczenie lekarskiey praktyki; cenzura dzieł medycznych i wiadomość o nowych medycznych odkryciach.

3) Medyczne fakultety przy uniwersytetach, zostając podawnemu w ogólnym z nimi składzie i pod jednąż zwierzchnością, zachowają wszystkie prawa, przywilejami i ustawami im na lane, tak we względzie wynoszenia do stopni uczonych, jako też co do cenzury dzieł medycznych.

4) Połączywszy obowiązki medyczney rady przy ministeryum spraw duchownych i narodowego oświecenia, z obowiązkami rady medyczney przy ministeryum spraw wewnętrznych, utworzyć z nich ogólny urząd, zalecając ministeryum spraw wewnętrznych zrobić stosowne, według wewnętrznych rady tey prawideł, urządzenia, jakie dla dobra interessów uznane będą za potrzebne, i to na utwierdzenie Nam przedstawić. I

5) Dzieła które się odbywały w departamencie narodowego oświecenia w przedmiotach, oddających się pod zawiadowanie ministeryum spraw wewnętrznych, także archiwum i bibliotekę rady medyczney, oddadź do departamentu medycznego tegoż ministeryum, razem z wiadomością o summach na wspomnione zakłady wydawanych.

D. 9 *czerwca.* Manifestem Naszym 16 kwietnia 1817 roku, nadawszy portowi i miastu *Odessie* prawa i swobody handlowe, właściwe portom wolnym, z radością widzieliśmy szczęśliwe owoce tego postanowienia w rozszerzeniu handlu *Odessy*, powiększającego wywoz płodów narodowego przemysłu, i w pomnożoney ludności miasta *Odessy*.

Lecz razem z temi skutkami okazały się niedogodności, z pierwotnego urządzenia portu wolnego wynikające, podług którego wszystkie bez wyjątku zagraniczne towary, do *Odessy* przywożone, bez opłaty poszlin i bez okazywania na komorach, zostawały niewiadomemi Rządowi; a jako zbyteczna odległość kresu za granicę dla portu wolnego naznaczonego, a na 24 wiorsty rozciągająca się, czyniła niepodobnem odwrócenie kontrabandy: tak też wszystkie bez wyjątku wprowadzane do *Odessy* towary, łatwo mogły, poszlin nie opłacając, wchodzić do Państwa ze szkodą przemysłu rękodzielnego, i handlu zgodnego z prawidłami, a z uszczerbkiem skarbu Naszego.

Te niedogodności, o których mieyscowa zwierzchność już niejednokrotnie donosiła, a koniecznego poprawienia wymagające, znagliły do wynalezienia skutecznieyszego środka do ich oddalenia, a przeto na skutek przedstawienia ministra skarbu, utwierdziliśmy przełożenie jego dnia 1 czerwca 1821 roku, w którym zamierzono było: ścieśnić granicę portu wolnego, naznaczyć na przywożone do *Odessy* towary pewne poszliny, a tym sposobem mieć o wielości ich dostateczną zawsze wiadomość. Teraz porównawszy mieyscowe okoliczności z prawidłami tego przełożenia, dla scisleyszego dopełnienia celu w utworzeniu jego zamierzonego, Rozkazujemy:

1) Przenieść granicę portu wolnego do samych granic miasta tak, żeby przedmieścia *Mołdawanka* i *Peresyp* były za granicą, zrobić niżey jey głęboki rów i wał wyniosły z rogatkami; przy dwóch zaś wjazdach do miasta wystawić po jednym domu na zostawy, niżey zaś za granicą bydź ma sześć domów dla strażników. Przy ustanawianiu takowey granicy mieć baczność, aby za nią dla swobodnego objeżdżania, i dla lepszego tamożni dozoru, zostawione było mieysce od wału, w przestrzeni nie mniey jak sto lub dwieście sążni, podług dogodności, z tém zastrzeżeniem, iżby nigdy nie było zabudowane.

2) Na skład towarów, za które właściciele nie zapłacą jeszcze niżey stanowiącey się na pożytek miasta *Odessy* poszliny, wystawić w *Odessie* pod górą na mieyscu, które dopiero zaymują cztery domki od dawnieyszey kwarantanny pozostałe, wygodny, trwały i bezpieczny magazyn; a zamiast tych domków, na mieszkanie dla tamożennego dozorcy, nadbrzeżney straży i kozackiey komendy, wybudować oddzielne koszary; nadto w samey tamożni wystawić magazyn i kordegardę dla stróżów tamożennych. Poruczyć mieyscowemu rządowi, za konieczny obowiązek, aby tak ustanowienie granicy portu wolnego, jako i wspomnione budowy ukończone były w ciągu roku teraźnieyszego; o zaliczeniu zaś potrzebnych na to summ, dany przez Nas teyże daty Ukaz Ministrowi Skarbu.

3) Od wszystkich zagranicznych towarów, do *Odessy* przywożonych, a podług taryffy opłacie poszliny uległych, choćby te na użycie w *Odessie* były przeznaczone, lub też do innych mieysc Państwa, zamiast odmienioney konsumpcyyney poszliny, brać na rzecz miasta jednę piątą część poszliny, podług nowey Taryffy ustanowioney; od zaprzeczonych nową Taryffą do innych mieysc Państwa towarów, brać jednę piątą część zupełney poszliny, ustanowioney Taryffą 1819 roku: pobor ten przeznaczyć właściwie na wypadki miasta, wkładając na miasto obowiązek utrzymania w należytym porządku nowo wybudować się mającego magazynu, rowu, wału, rogatek, domow dla zastawy i strażnikow na granicy portu wolnego, w codzienney regularności.

4) Na osnowie ustaw kwarantanny, artykułu 35, 36 i 43, kwarantanna odeska obowiązana żądać od szyprów rejestru przywiezionych towarów i rzeczy; w przypadku, żeby szyper nie był w stanie podać takiego rejestru, ma być ten rejestr sporządzony na kwarantannie podług jego wskazania; podług brzmienia zaś artykułu 191, kwarantanna o-

bowiązana udzielać tamożni szczegółowe wiadomości i regestra wszystkich przywiezionych towarów, podlegających i niepodlegających zarazie (*d. c. p.*)

Austrya.

Wiedeń dnia 5 lipca. Arcy-Xiążę *Franciszek Karol* wyjechał ztąd d. 3 b. m. do Morawii i Czech, zkąd przez *Salzburg*, Styryą i Austryą wyższą powróci.

W *Tryeście* otrzymano wiadomość z *Tine* pod dniem 4 maja, iż zgromadzenie prawodawcze greckie w *Koryncie* zakazało, pod karą śmierci, wyrządzać naymnieyszey krzywdy katolikom. Wezwało oraz arcy-biskupa katolickiego w *Tine*, aby przybył do *Koryntu* dla ułożenia się względem trwałego połączenia obu wyznań chrześciańskich wschodniego i zachodniego kościoła. Arcybiskup oświadczył, iż bez wyraźnego upoważnienia Oyca Swiętego nic w tey mierze czynić nie może.

Prussy.

Wrocław dnia 1 lipca. Wczora wnocy przejeżdżał tędy W. Xiążę Rossyyski *Michał* do *Karlsbadu.*

Berlin dnia 6 lipca. Astronom i professor *Bode*, dyrektor tuteyszego królewskiego obserwatoryum, obchodził d. 3 b. m. piędziesięcioletni jubileusz sprawowanego przez siebie urzędu astronoma królewskiego. Monarcha nasz przesłał temu starcowi order czerwonego orła drugiey klassy, a Hrabia *Alopeus*, poseł rossyyski, oddał mu ozdody orderu ś. *Anny* drugiey klassy, którym go N. Cesarz *Alexander* zaszczycił.

Niemcy.

Drezno, dnia 1 lipca. Wczora przybył tu Xiążę pruski *Fryderyk Wilhelm Ludwik*, drugi syn Króla Jmci pruskiego, jadąc do *Teplitz.* Dziś był na obiedzie w *Pilnitz* u Monarchy naszego.

Od brzegów Menu, dnia 2 lipca. Wezwanie rządu pewnego wielkiego mocarstwa niemieckiego, było powodem do nowych śledztw w akademijach w *Gissen* i *Marburgu.* W ostatniem mieście przekonano się, iż tameczni uczniowie nic nie zawinili. Śledztwa w *Gissen* jeszcze trwają. W uniwersytecie gettyngeńskim jest w tém półroczu 1402 uczniów, między którymi są synowie Xiążąt i Hrabiów, i z których 740 poświęca się nauce prawa, 270 teologii, 210 sztuce lekarskiey, a 180 innym umiejętnościom.

Kompanija reńsko-zachodnio-indyyska poszle wkrótce okręty kupieckie do *Mexyku.* Pan *Holzschuh* założy faktoryą jey w tamecznym kraju. Wielu młodzieńców, synów znakomitych kupców niemieckich, towarzyszy tey wyprawie.

Xiążę *Wrede*, feldmarszałek bawarski, zaprzeczył wiadomości, jakoby Xiążę bawarski *Karol*, złożył naczelne dowództwo woyska z powodu przemówienia się z nim w Izbie pierwszey Stanów krajowych.

Podług zeznaania kilku ludzi, spadł niedawno we wsi *Allermöhe*, blizko *Hamburga*, ogień meteoryczny, z powietrza bez żądney burzy, i zabudowania dworskie w perzynę obrócił.

Francya.

Paryż, dnia 29 czerwca. Xiążę *Belluno*, minister woyny, doniosł d. 18 b. m. Królowi w *St. Cloud* o schwytaniu Jenerała *Berton* i dwóch jego spólników, przez oddział karabinierów, w okolicach *Saumur.* W nocy z d. 20 na 21 b. m. poprowadzono *Bertona*, i spólników jego, *Dalalande* i *Vandrilles*, pod mocną strażą półku karabinierów *Monsieur* z zamku *Saumur* do *Poitiers.* Rozeszła się fałszywa pogłoska, iż w drodze chciano ich odbić. Jedna z gazet tuteyszych donosi co następuje: „Dnia 22 b. m. przyprowadzono *Bertona* do *Poitiers.* Dobrze myślący obywatele wydali okrzyk: *Niech żyje Król!* Wszyscy prawie mieszkańcy wyszli naprzeciw *Bertona*, który mógł widocznie poznać, iż w *Poitiers* mało kto lub nikt mu nie sprzyja. Jeden tylko człowiek odezwał się: *Niech żyje konstytucya!* lecz na przełożenie Hrabiego *Malartie*, dowodzącego oddziałem karabinierów, dodał zaraz: *Niech żyje Król!* Oddział ten stać będzie w *Poitiers* aż do końca sprawy *Bertona*, co niedługo potrwa, gdyż wyrok zaocznie wydany, będzie tylko uzupełniony." Słychać, iż *Berton* posłał do ministra woyny skargę na złe obchodzenie się z sobą. W prawdziwém lub udawaném pomieszaniu umysłu oświadcza, iż zawsze był wiernym Królowi i *Burbonom*; że się tylko opierał zapalonym rojalistom i ciemiężycielom Francyi; iż chciał uwolnić Króla z więzów. Podczas schwytania, znaleziono przy nim ważne papiery. Prokurator królewski kazał sprowadzić do *Saumur* różnych mieszkańców, aby zaświadczyli, iż jest ten sam *Berton*, którego dnia 24 lutego widzieli przy moście *Fouchard*, i z którym wtedy mówili. *Bracia i przyjaciele Nanteńscy* (tak ich nazywa pewny dziennik tuteyszy) użyli następującego sposobu do uwiedzenia rządu względem rzeczywistego pobytu Jenerała *Bertona.* Z wielką ostróżnością wysłali na morze statek, należący do pewnego liberalnego mieszkańca. Statek ten, spotkał niedaleko brzegów inny okręt pod banderą portugalską, na który skrycie wysadził 3 podróżnych, między którymi miał bydź mniemany *Berton.* Dla łatwieyszego zaś dopięcia zamierzonego celu, i złudzenia ludzi będących na pierwszym statku, oraz uwiedzenia mieszkańców miasta, wymieniano pocichu, ale zrozumiale nazwisko *Bertona.* Tym sposobem spodziewano się utwierdzić pogłoskę o ucieczce *Bertona* na okręcie. Połowa mieszkańców uwierzyła temu; lecz inni i rząd we 3 lub 4 dni wiedzieli, jak się rzecz ma istotnie. Śledzono więc *Bertona*, i schwytano. Chodzi on dotąd w ubiorze prostego wieśniaka, w którym został poymany. Bawiąc dawniey w *Namur*, ożenił się z córką tamecznego obywatela, a potem wziął rozwód, i wszedł w związki małżeńskie z pewną włoszką. Pierwsza żona jego umarła.

Dziwną jest rzeczą, iż sąd przysięgłych w *Lionie* uwolnił oskarżonych o rozruchy które tam d. 10 maja zaszły, a sąd policyi poprawczey skazał ich na więzienie za podobneż rozruchy, które w 6 dni późniey nastąpiły.

Wielki mistrz uniwersytetu oświadczył radcy Stanu *Cuvier*, jako członkowi rady akademickiey, iż będąc duchownym rzymsko-katolickiego wyznania, zatrudniać się tylko będzie wyznaniem katolickiem, a inne wyznania jemu porucza.

Nadzwyczayne upały i susze panują w okolicach *Tulonu.* Wodę trzeba sprowadzać o milę. Deszcz 10 miesięcy nie padał. Zbiór tylko wina będzie obfity. Dnia 23 b. m. była w *Strasburgu* okropną burza, która powyrywała z korzeniami wszystkie drzewa około miasta. Szkoda jest niezmierna. Wiele osób przewożących się przez rzekę utonęło. Wszystkie okna w kościołach i domach potłuczone. Grad wybił zboża; stuletnie nawet dęby nie oparły się gwałtowności wiatru. Burza ta trwała kwadrans, poczem się niebo pięknie wypogodziło.

Gazeta *Kuryer Francuzki* zawiera list pisany z *Zante* dnia 15 maja, podług którego grecy odnieśli zwycięztwo nad 28,000 turków pod *Termopilami. Odysseusz* miał się naywięcey przyłożnć do zwycięztwa, z powodu którego w kościele katedralnym koryntskim śpiewano *Te Deum*

Na prywatny rachunek kupców holenderskich, posłano dnia 15. b. m. z *Marsylii* do *Morei*, 20 sztuk dział, 9000 karabinów, oraz znaczną ilość prochu i kul.

Od dnia 24 b. m. trudni się Izba deputowanych urządzeniem ceł. Panowie *Villevesque* i *Straforello* mówili przeciwko projektowi, twierdząc, iż inne kraje użyją prawa odwetu, które będzie szkodliwém dla naszego handlu. P. *Vaublanc* utrzymywał, iż Francya powinna naśladować Anglii, która nam płody swoje posyła, a naszych nie wpuszcza. P. *Duvergier* radził uznać bez zwłoki niepodległość południowey Ameryki, i weyśdź z nią w związki handlowe. P. *St. Crique*, kommissarz królewski, rzekł: „Podług mego zdania trzymać się wypada w handlu tey zasady, aby, jak naymniey kupować zagranicznych towarów, których nam braknie, a jak naywięcey posy

łeć za granicę takich, których tam nie ma, lub które taniey przedawać możemy. Inni trzymają się tey zasady, aby z za granicy kupować, co taniey niż w kraju kosztuje, a przedawać za granicę wszystko bez różnicy, czego od nas żądają. Niech Izba wybierze jedno z tego dwoyga.“ Jenerał *Sebastyani* nazwał pierwsze przymuszonym handlem, a drugie, wolnym. Na sessyi d. 27 b. m. przyjęto pierwszy artykuł taryffy względem cukru; inne potém artykuły nie doznały oporu.

ANGLIA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Londyn d. 28 czerwca.* Rząd i parlament (pisze jedna z tuteyszych gazet) dla tego tak mało czynią dla irlandczyków, aby narodowi podali sposobność okazania czułości swojey, i powszechną niechęć przytłumili. Wezwano duchownych do zbierania składek, i wszystkie gazety piszą o nędzy, panującey w Irlandyi. Dzieje się to z powodu, iż zapomniano o reformie parlamentu, o nowym bilu względem pensyi, o budżecie, tudzież politycznym stanie Anglii i nowey pożyczce. Pospólstwo angielskie, musi mieć zawsze cóś takiego, czémby się bawiło, nakształt wieloryba, igrającego z próżną lub pełną beczkę.

Gazeta dublińska donosi znowu o śmierci wielu irlandczyków z głodu. Możemy, pisze, ogłosić wiele takich wypadków i smutną tę powinność poty pełnić będziemy, póki się nędzy nie zaradzi.

Gazeta ministeryalna *Kuryer*, gani użycie zdrady do schwytania jenerała *Berton* we Francyi. Taż gazeta donosi z Hiszpanii: „Króla i brata jego oskarżają fałszywie o spisek przeciw konstytucyi. Tak się w swoim czasie zdarzyło nieszczęśliwemu *Ludwikowi XVI*. Był on podobnież oskarżony o spisek przeciw narodowi. Przed kilku tygodniami donosiły gazety hiszpańskie, iż Monarcha ma bydź wyprawiony w drogę: szyderski ten wyraz znaczy zrzucenie z tronu. Co to za mowa! co za wypowiedzenie woyny kościołowi, wszystkim monarchom, wszystkim prawom, wszystkim rządom i wszelkiemu porządkowi!“

W przywróceniu związków naszych z Chinami jest nayważnieyszém to, iż rząd tameczny uznał, że kupcy nasi nie mogą być nadal odpowiedzialnymi za postępowanie okrętów wojennych. Wydany w tey mierze edykt chiński wyraża: „Okręt wojenny *uciekł z zagranicznymi zbóycami*, a zwierzchnik kupiecki nie ma władzy nakazać wydania tych zbóyców.“

Donoszą z przylądku *Dobrey Nadziei*, iż tam przez dwa lata deszcz nie padał.

Na sessyi *izby wyższey* d. 21 b. m. odrzucono większością 42 kresek bil Pana *Canning* względem zasiadania parów katolickich w izbie wyższey. Naywiększymi przeciwnikami jego byli Kanclerz i Hrabia *Liverpool*, a obrońcami lordowie: *Grenville, Grey, Erskine* i *Holland*. Jedni przepowiadają ztąd złe skutki dla kraju, drudzy zaś inaczey rzecz wystawują.

Dnia 24 b. m. podano wiele próśb przeciwko nowemu prawu zbożowemu. Monarcha zatwierdził uchwały parlamentu względem żeglugi, handlu z zachodniemi Indyami i Ameryką, oraz uchylenie dawnych statutów handlowych.

Na sessyi *izby niższey* d. 27 b. m. mówił Pan *Wilberforce* o handlu niewolnikami. Wystawił obraz męczarni biednych murzynów, i radził podać do Króla prośbę, aby wszystkim mocarstwom, które jeszcze tego handlu dozwalają, ponowił nayusilnieysze przełożenia, i skłonił ich do stosownego zakazu. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto.

Pan *Smith* zapytał się: czy rząd ma dokładną wiadomość o donieseniu umieszczonem w gazetach tuteyszych, iż 76 kupców greckich, wziętych na zakładników z wyspy *Scio*, bez sądu i wyroku stracono w *Stambule*? Odpowiedział Margrabia *Londonderry*, iż ich tylko było 17. Pan *Mackintosh* uczynił zapytanie: czy prawda, iż greczynki dobrego urodzenia przedawano na targu niewolników w *Smyrnie* i *Stambule*? Odpowiedział znowu na to wspomniony margrabia, iż osoby te nie są pod opieką Anglii, i że rząd angielski, aczkolwiek szanuje prawa ludzkości; nie widzi się jednak powołanym do wdawania się w interessa domowe cudzych krajów.

Na dzisieyszey sessyi przyjęła izba bil, pozwalający sprzedawać suszone na roszcie zboże do użycia zamiast kawy, co dotąd było zakazaném.

Gazeta ministeryalna *Kuryer* zbija pogłoskę, jakoby rzeczy z Turcyą nie zostały ułatwione; dodaje, iż pokóy w Europie nie będzie przerwany, a kongres odprawi się w miesiącu wrześniu w *Weronie*, nie zaś we *Florencyi*.

Odebrana tu wiadomość o straceniu w *Stambule* zakładników z wyspy *Scio*, zasmuciła czułe serca. Bawiący tu grecy chodzą w żałobie. Słychać o zbieraniu składek na wykupno greków i greczynek z rąk mściwych zwycięzców.

Sąd kantuaryyski uznał się niewłaściwym do sądzenia sprawy Pani *Oliwii Serres* z Królem, i odesłał ją do przyzwoitey władzy. Powódka została znowu uwięziona za długi; za złożeniem atoli rękoymi, pozyskała wczora pozwolenie mieszkania niedaleko więzienia.

Pani *Catalani* da w tuteyszey stolicy koncert na wsparcie nieszczęśliwych irlandczyków. Sławna ta śpiewaczka w ciągu pobytu swego świadczy wiele dobrodzieystw ubogim.

Okręt Kent przywiózł z Chin pomyślną wiadomość o ułatwieniu nieporozumień naszych z tamecznym rządem. Zdaje się jednak, iż to kompanią Wschodnio Indyyską niemało kosztować będzie.

Nurek *Crusoe* popłynął ztąd ze dzwonem swoim do brzegów hollenderskich, dla wydobycia ze dna morskiego 22ch dział i znacznych skarbów złota i srébra, które w roku 1799 przez rozbicie się fregaty *Latona* utonęły.

WŁOCHY.

Od granic włoskich, dnia 23 czerwca. Król neapolitański uwolnił margrabiego *Circello* od urzędu ministra stanu interessów zagranicznych, a następcą jego mianował Xiążęcia *Ruffo*, prezesa rady ministrów.

Dnia 26. Dnia 15 b. m. zawinął do *Ankony* okręt, który dnia 8 czerwca wypłynął z *Missolonghi* i przywiózł wiadomość, iż grecy wzięli przez kapitulacyą ważną twierdzę *Napoli di Romania* d. 30 maja. Osadę turecką odesłano do Azyi wraz z czwartą częścią jey skarbów. Ruszył potem Jenerał *Normann* ku Albanii w 7000 ludzi, między którymi znaydowało się 800 niemców i francuzów; *Demetryusz Ypsylanty* zaś ruszył ku *Zittuny* w okolice *Laryssy*, gdzie podług wiadomości z *Semlina*, dobrze mu się powiodło. Korpus Jenerała *Normann* jest we wszystko opatrzony; ma na celu połączenie się z Suliotami. *Maurocordato* tworzy w Liwadyi korpus odwodowy, a *Kolokotroni* objął obronę Morei. Wycięcie wszystkich chrześcian na wyspie *Scio* uczyniło wielkie wrażenie na grekach. Liczba walczących powiększa się na wyspach codziennie. Grecy przewidują, iż im tylko wypada zwyciężyć lub zginąć.

HISZPANIJA.

(*z Gaz. Warsz.*) *Madryt dnia 14 czerwca.* Na sessyi stanów d. 11 b. m. jenerał *Riego* podał skargę z powodu odebrania mu dowództwa *Saragossy*. Domagał się rozpoznania tey okoliczności, gdyż ministrowie nie wymienili żadney przyczyny, i uczynili to wbrew woli większey części narodu. Wniosł daley, aby sprawę tę odesłano do właściwey kommissyi, którąby zajęła się przeyrzeniem papierów jego, i aby były minister spraw wewnętrznych Pan *Felin* został pod sąd oddany, jeśliby się winnym okazał.

Król bawi ciągle w *Aranjuez*. Powrót rodziny jego do *Madrytu*, ma nastąpić d. 24 b. m.

Gdy od d. 1 przyszłego miesiąca, stany obrady swoje zakończyć mają, pewne więc stronnictwo pochlebia sobie, iż w całym kraju wybuchnie powszechna rewolucya. Z tego powodu nayznakomitsi deputowani stanów, naradzali się z ministrami. Starają się odwrócić od Hiszpanii klęski, które jey zagrażają przez pogodzenia stronnictw. Lecz zamiar ten zdaje się niepodobnym do uskute-

cznienia w obecnych okolicznościach: przeciwnicy bowiem ministrow są niezmiernie zapaleni.

Stany odbierają codzień prośby od korpusow woysk, które domagają się użycia ich przeciwko burzycielom publiczney spokoyności.

Onegday uwięziono tu 4ch ludzi w oberży pod bramą ś. *Ferdynanda*, oskarżonych o zamysł wzniecenia rozruchow. W domu tym znaleziono pałasze, pistolety, karabiny i wiele ostrych ładunkow.

Wszystkie półki artylleryi domagały się, aby towarzysze ich, należący do zaburzeń w Walencyi, jak naysurowiey byli ukarani.

Jenerał portugalski, dowodzący w prowincyi *Minho*, rozkazał oddalić się wszystkim emigrantom hiszpańskim.

Dnia 16. Słychać, iż stany ogłoszą się za nieustające.

Urządzenie milicyi przyjęto jednomyślnie tak, jak je kommissya poprawiła. Postanowiono także utworzyć korpus żandarmow pieszych i konnych.

W Walencyi panuje spokoyność. Sprawa jenerała *Elio* ciągle się odbywa. Sąd wojenny składają oficerowie 2go batalionu gwardyi narodowey Walencyi.

Rozchodzi się tu oświadczenie rządu naszego, podane dworom zagranicznym względem południowey Ameryki.

Jedna z gazet tuteyszych, rachuje liczbę powstańców w Katalonii do 3690 ludzi.

Irun dnia 17. Wczora prawie przez cały dzień, trwała w okolicy *Vera* bitwa między powstańcami a woyskiem konstytucyynem. Wystrzały z ręczney broni, które zdawały się bardzo częste, ustały dopiero, gdy się zmierzchło. Żadna z obu stron nie odniosła znacznych korzyści. Woysko francuzkie, będące świadkiem tey walki, stało przez cały czas pod bronią.

Turcya.

Od granic tureckich dnia 18 *czerwca*. Według nayświeższych urzędowych wiadomości, nie myślą bynaymniey turcy opuścić stanowisk woyska swojego w Multanach, i owszem codzień nowych okrucieństw codzień nowych gwałtów dopuszczają się wszędy. *Jassy* miasto zupełnie zrabowane i zniszczone Ale nie tylko grecy, nawet austryaccy poddani, padają ofiarą wściekłości janczarów. Jednego z nich zrabowano i skaleczono, drugiemu (w *Botuszanach*) gwałtem żonę porwano i do *Jass* w męzkie suknie przebraną powleczono. Klasztory *Czeteczeja ś. Jędrzeja* i trzy domy w mieście, tudzież 14 domów na przedmieściu *Tatarasz*, zostały pastwą płomieni.

Piędziesiąta druga orta janczarów zbuntowała się dnia 13 czerwca. Wzięła Kazana i poszła z nim do Baszy, pytając się: dla czego ich nie rozpuszczają, albo w pole nie wyprowadzają? Basza nie dowierzając tym buntownikom, bez dania odpowiedzi ukrył się w piwnicy; dopiero wieczorem ugłaskano hersztów.

Kaymakan *Wogorydy* wysłał do bojarów, którzy się do Bukowiny i Bessarabii schronili, ażeby mu przysłali dobrowolne ofiary w gotowiźnie, inaczey dobra ich w Multanach sekwestrować i przedawać będzie Bojarowie zaś wymówili się tem: że już i tak nadzwyczayne ponoszą straty, a zatém nic dadź nie mogą. Któż wie, czy Kaymakan groźby nie spełni? Opłata od wołów do Bukowiny idących, pomimo protestacyi ajenta austryackiego, do 9 piastrów od sztuki podwyższoną została; niejaki *Spakar Kostaki Pomer* zadzierżawił to cło za 100,000 piastrów.

Znowu oddział 200 turków nadciągnął z *Sylistryi* do *Jass*. Kordoniści Ibraiłowscy, którzy do domu wrócić mieli, nie tylko pozostali na mieyscu, ale nadto zapisali się do korpusu janczarów, i tym sposobem dokazali swego, że bezpiecznie rabować mogą. Nie można opisać okrucieństw przez te wściekłe hordy spełnianych: mordy, rabunki, dzieci porywanie, bezkarnie uchodzą. Powiększa tę okropną nędzę Kaymakan *Wogorydy*, ciągnąc ostatni grosz z mieszkańców, drogą rekwizycyi i po większey części na własne zyski.

Do wychodu woysk tureckich z Xięztwa Multańskiego już żadnych nie czynią przysposobień; naymnieysza wieść o tem się nie rozchodzi; znikła nadzieja zbawienia; na nowe klęski coraz się bardziey zanosi.

Dnia 20 *czerwca*. Z wielu stron potwierdzają się ważne dla greków wiadomości o wypadkach wojennych pod *Tricola*, *Laryssą*, *Suli* i *Zituny*, gdzie turcy porażeni zostali. Cieszą się znowu grecy, iż gdy trzecia wyprawa turecka przeciwko Morei spełzła, sprawa ich pomyślny weźmie obrót. O *Churszyd* Baszy osobliwsze rozchodzą się pogłoski. Jedni mówią, iż się otruł, a drudzy, iż przeszedł na stronę greków. To pewna, iż rozgniewany postępowaniem Porty, był tak długo nieczynnym, póki go nareszcie grecy sami nie zaczepili. Przyczyna tego ma bydź następująca. *Haleb-Effendi*, pułubownik W. Sułtana, jest głównym nieprzyjacielem *Churszyd* Baszy, i w naytrudnieyszym czasie, kiedy kray turecki był zewsząd zagrożony, wyrobił mu dowództwo przeciw zbuntowanemu *Alemu* Baszy *Janiny*, w nadziei, iż dozna losu poprzedników swoich, którzy, nie mogąc pokonać *Alego*, ściągnęli na siebie niełaskę Sułtana. Gdy zaś przez upadek *Alego* nadzieja ta spełzła, *Haleb-Efendi* podał *Churszyd* Baszę w podeyrzenie przez rozpoczęte z grekami układy o wykupno haremu jego, zabranego w *Tripolizza*, w którym się także siostra Sułtana znaydowała. Kazał potem Sułtan sprowadzić ten harem do Stambułu.

List z *Prevezy* pod 15 maja donosi, iż mieszkańcy *Kaulonias*, w środkowey Albanii, rozpostarli się do różnych przyległych okręgow Macedonii, i rozmaite popełniają zdrożności. Powstanie nastąpiło w okręgu *Primitri*. Chorągiew krzyża wywieszono w *Furka* i *St. Marina*.

Donoszą z *Cypru* pod d. 29 kwietnia: „Wczora powieszono tu bogatego ormianina *Martiros* przed bramą jego pałacu. Kapitan bryganryny francuzkiey ocalił życie dwom innym grekom, których podobny los czekał; ubrał ich w mundur oficerski i wziął na swóy statek. Rodziny konsula pruskiego i vice-konsula francuzkiego, popłynęły ztąd do *Marsylii*. Przybył tu korpus woyska egiptskiego złożony z 1500 ludzi: spodziewamy się więcey jeszcze tego woyska, które podług rozkazu Sułtana, osadzi wyspę naszę."

Wiadomości rozmaite.

(z *Kur. Warsz.*) Ze wszystkich stron tak w krajach polskich, jako też za granicą dochodzą wiadomości o wzrastającey cenie zboża.

W *Paryżu* pomiędzy nowemi scenicznemi dziełami, bardzo się podoba drama Pan *Benedykt*, w którey główną osobą jest Król Polski, Stanisław *Leszczyński*.

We Włoszech naysławnieysi śpiewacy dziś są: *Dawid* tenor, *Lablanche* basista, i Pani *Mainville Fodor*. Uważają za osobliwość, iż ci wszyscy śpiewacy, nie są rodowici włosi.

W Filadelfii jeden młody bankier, odebrawszy ogromny majątek po zmarłym oycu, a będąc jeszcze bezżennym, ogłosił po wszystkich amerykańskich gazetach, iż życzy pojąć żonę, któraby była: ani młodą ani starą, ani ubogą ani bogatą, ani brzydką ani piękną, ani rozumną ani głupią, ani wysoką ani nizką, ani tłustą ani chudą, ani gospodarną ani rozrzutną. Było to przed 5ma laty, dotąd żadna się nie znalazła, ani w starym ani w nowym świecie kobiéta, któraby posiadała tyle przymiotów żądanego umiarkowania, i bankier jest jeszcze bezżennym.

W *Paryżu* wkróte wyydzie z druku dziełko: *Prawa turków i powinności greków*.

Żołnierzy tureckich stojących na brzegach Azyi ma bydź 100,000; oczekują rozkazu, w którą stronę mają się udać: czy na greków, czy też na persów, którzy, jak słychać, nie ustają w chęci wojowania.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 82.

Wilno dnia 10 lipca Roku 1822 v. s.

Oświadczenie.

1. *Excerpt oświadczenia z Protokułu Potocznego Sądu Ziemskiego Ptu upitskiego w dacie poniżey zapisanego eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu wydany.*

Roku 1822 miesiąca junii 26 dnia. Przed Aktami Ziemskiemi Ptu Upitskiego obecnie znayduiąc się niżey podpisany oświadczenie wespół z manifestem w imieniu Jana, Teodora i Józefa braci Korabiewiczow, przeciwko Adamowi Korabiewiczowi b. Assesor. Ptu Upit. zapisuje z powodow następnych: schodząc z tego świata oyciec oświadczających się Tadeusz Korabiewicz Komornik województwa minskiego, nie czyniąc żadney przed zgonem dyspozycyi, zostawił do sukcedowania oświadczającym się wespół z obżał. bratem porządkiem prawami krajowemi wskazanym, majątek ziemny Juszkany w Pcie Upit. leżący ze znaczną w nim ruchomością, oraz summy za obligami u rozmaitych osób zostające, których ilość do sto kroć tysięcy zł. pol. dochodziła, urządzeniem tego wszystkiego po śmierci oyca zajął się obżałny Adam Korabiewicz, jako naystarszy z rodzeństwa w nieletności żał. trzech braci, trwała takowa opieka lat 11 nim żalcy doszli lat zupełnych, w czasie którey Adam Korabiewicz pościągał niewolnie pozostałe u rozmaitych osob z obligami oycu oświadczających się wydanemi kapitały, porobił znaczne osobiste długi opierając ewikcyą na majątku Juszkanach do wszystkich braci wspólnie należnym, nareszcie przez nierządne życie przyprowadził majątek do dezolacyi, a gdy oświadczaiący się bracia w zupełney pełnoletności będący, wezwali do zrobienia między sobą ostatecznego działu spadłey po rodzicach puścizny, obżałny Adam Korabiewicz żadnego rachunku z administracyi jedénastoletniey sched żalcych braci w majątku Juszkanach, oraz z przyjętych od różnych osob kapitałow zdać niechciał, oświadczający się zmuszonemi siebie widzą prawną koleją starać się o rozdział pozostałego po rodzicach funduszu. Nim wszakże w tym celu prawne rozpoczną kroki, przez ninieysze oświadczenie w aktach własnego powiatu zamieszczające się, postanowili ostrzedz publiczność, ażeby żaden z debitorow zeszłego żalcych oyca lub też ktokolwiek w żadne układy z obżał. Adamem Korabiewiczem niechciał wchodzić, ani też mu żadnych na majątku Juszkanach czynił kredytow, ponieważ długi osobiste tegoż Adama Korabiewicza przewyższają w znaczney ilości należną mu schedę. Takowe oświadczenie w imieniu własnym i braci moich podpisuję. W Protokule podpisano. Jan Korabiewicz.

Zgodność z protokułem poświadczam Dyonizy Poskoczym Ziem. Ptu Upit. Regent

Roku 1822 miesiąca junii 26 dnia. Że takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim może bydź umieszczone poświadczam Maciey Puszkiewicz Pisarz Ziemski Ptu Upit.

Sąd Exdywizorski.

1 *Sąd Ziemski Ptu Wilkomierskiego mając przyporuczone do rozsądzenia konkursowe dzieło kredytorow i pretensorow do funduszu zeszłego Michayły Afanasiewa Wysokowa zmierzających stósunki, gdy w terminie przez rezolucyą swojego Sądu na dniu 7 miesiąca marca idącego roku nastałą przeznaczonym, jawienia się kredytorów z pretensyami nie widzi, a obok tego przez zalecenie JO. Xięcia Ministra sprawiedliwości nayrychleysze ukończenie takowego exdywizorskiego dzieła ma na się włożony obowiązek, żeby więc w przyspieszeniu onego takoweż dzieło prędszy bieg swóy wziąć mogło tenże Sąd Ziemski Wilkom. postanowił normalny na ostateczne oczewisto rozsądzenie onego przeznaczyć termin. w ciągu kadencyi następney S Michalskiey idącego dopiero roku, i o tym przez Gazetę Kuryera Litewskiego potrzykrotnie zawiadomić z obowiązkiem, ażeby kredytorowie i pretensorowie zeszłego Michayły Afanasiewa Wysokowa, dla udowodnienia swych stosunków w powyżey oznaczonym czasie pod utratą onych sami przez się lub umocowanych plenipotentów w Sądzie niniejszym jawili się. Dat 1822 mca junii 26 dnia.*

Ambroży Pokłewski Kozieł P. Ż. W.
Konstanty Zwolda Mejer Ziem. Wilkom. Sędzia.
Anioł Kniaź Zagieł Pisarz Ziem. Ptu Wilkomier.

---

1. *Chociaż Opieka Szlachecka powiatu Wileńskiego przez ogłoszenie w miesiącu lutym roku bieżącego w niniejszey Gazecie umieszczone, zakreśliła termin dzień 15 maja dla sukcessorów zeszłego z tego świata Antoniego Zabłockiego Regenta starodubowskiego, aby w przeciągu tego czasu z dostatecznem na piśmie przekonaniem przybyli do opieki; jednak gdy składane dowody przez rodzoną siostrę i dalszych krewnych Regenta Zabłockiego ulegają sądowemu rozpoznaniu, w rozbior których opieka nie mogąc wchodzić, zostawiła tę czynność właściwey juryzdykcyi, i gdy ogłoszenie w tym przedmiocie nie wszystkich mogło doyść wiadomości; przeto opieka niniejsza ponawiając one, oznacza za ostateczny termin do udowodnienia kto jest prawym sukcessorem Regenta Zabłockiego, dzień 15ty sierpnia roku teraźnieyszego. Roku 1822 lipca 3 dnia.*

Sekretarz Szlachecki Ptu Wileń. Zygmunt Siemaszko.

---

1. *Pod Trocką bramą w Domie JW. Hrabiego Tyszkiewicza u Kowala JP. Kubackiego są do sprzedania drążki Kawalerskie, urzędowey Moskiewskiey roboty nieco używane. O cenie dowiedzieć się można u tegoż JP. Kubackiego.*

---

1. *Niżey podpisany uwiadamia, iż d. 15 z. m. przybiegł do mnie pies gończak, który i do dziś dnia u mnie w domie Pijarskim znayduje się, gdyby właściciel onego się znalazł za zwrótem expensy za karm i dozor onego, może, odebrać w każdym czasie na własny rewers. 1822 lipca 9 d.*

Jerzy Kozłowski.

---

3. *Wypis z Protokułu Sądu Granicznego Normalnego wyższey instancyi Gubernii Litewsko-Wileńskiey.*

Roku 1822 miesiąca junii 30 dnia. Z powodu prośby przez W. Onufrego Kołupayłę Sędziego Granicznego Wołkowyskiego w dniu 9 present. na imię Monarsze podaney, po przywołaniu w dniu dzisieyszym do kontynuacyi sprawy z ugody JO. Xiążęcia Franciszka Sapiehy Taynego Jego Cesarskiey Mości Sowietnika i kawalera, z JWW. Józefem Platerem b. Marszałkiem Ptu Telszewskiego, Janem Piłsudzkim b. Marszałkiem tegoż powiatu, JPP. Leopoldem Kiełpszą, Maciejem Pacewiczem, oraz dalszą szlachtą okolicy Bugieniow, JWW. Wincentym Piłsudzkim b. Chorążym Telszewskim, Janem i Franciszkiem Przeciszewskiemi, JW. Józefem Gorskim Starost. Wieksznianskim, WW. Krzysztofem Dziekońskim, Włodzimierzem b. Marszałkiem, Janem b. Prezydentem Granicznym, Felicyanem b. Pisarzem, Augustynem Regentem Granicz. Michałem Sędzią Granicznym Ptu Telszewskiego Gadonami, Janem i Johanną Walentynowiczami Sędziami Granicz. Telszew. i całym Sądem Gran. Telszewskim, oraz Komornikami tegoż Sądu, Klemensem Hanuszewiczem i Heronimem Horodeńskim, po dekretach Sądow Granicznych niższych instancyy Powiatu Telszewskiego w poparciu skarg apellacyynych, do Sądu Granicznego Gubernialnego Wileńskiego od roku 1817 wprowadzoney, a dotąd na ugodzie pozostającey; po oświadczeniu stanności przez Adwokatow Sądu Głównego Wileńskiego, mianowicie W. Benedykta Puciłowskiego, przy obecności specyalnego plenipotenta W. Onufrego Kołupayły Sędziego Granicz. Wołkowyskiego, od powodującego w tey sprawie JO. Xiążęcia Franciszka

Sapiehy, a W Jana Drozdowskiego od zapowodowanych JWW. Jana Piłsuckiego, oraz Jana i Johanny Walentynowiczow, zaś W. Jana Kotwicza, od JW Józefa Gorskiego; gdy stawające strony przed Sądem Granicznym Guberskim Wileńskim, oświadczyły; że sprawa takowa od lat kilku na ugodzie zastanowiona, pod niewiadomość dopiéro dalszych stron, do kontynuacyi przywołana, zwlaszcza po odebraniu od palestry przez niektóre strony papierow, bez uprzedzonego zaawizowania o tém niewiedzących stron, w teraźnieyszym czasie ostatecznie rozbieraną bydź nie może, a z tey przyczyny o uczynienie w tym celu przez Gazetę awizacyi, i z tego powodu o zastanowienie tantisper takowey sprawy do dnia 2 oktobra roku idącego, niżeli wszystkie strony z potrzebnemi dowodami przed Sądem niestaną, wnieśli żądanie; Sąd Graniczny Gubernialny Wileński, mimo szczerą chęć zbliżenia dla stron satysfakcyi i uczynienia w tak przeciągłym procedrze ostateczney konkluzyi, przedstawione powyżey od stron pobudki, w celu zastanowienia sprawy przyjąć dopiéro znayduiąc się obligowanym, postanawia Wszystkie strony do wyrażoney sprawy należące, o jey przywołaniu, przez publiczną Gazetę Kuryera Litewskiego zawiadomić; i a żeby też strony na dzień drugi oktobra roku idącego z dowodami sobie służącemi i z zupełną do sprawy gotowością, do Sądu ninieyszego stawały, zastrzedz; a z tego powodu też sprawę do wyrażonego terminu tantisper na suspensie zastanowić. W Protokule podpisano przez zasiadających.

Zgodno z postanowieniem Sądu i z protokułem. Ignacy Zakrzewski Sekretarz Graniczny Gubernialny Wileński.

Takowe postanowienie wolno drukować zaświadczam. Józef Wrottnowski Granicz. wyższey instancyi Guber. Litt. Wileń. z Ptu Troc. Sędzia.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Въ следствіе повелѣнія Господина Главнокомандующаго 2 Арміею Генерала отъ Кавалеріи и Кавалера Графа Витгенштейна объявляется отъ Интендантства сей Арміи, что въ Подольской, Кіевской, Екатеринославской, Херсонской Казенныхъ Палатахъ и въ Бессарабскомъ Областномъ Правительствѣ, имѣютъ производится торги на поставку провіанта для всѣхъ войскъ 2 Арміи а имянно:

Въ Губерніяхъ:

	Муки		Крупъ	
Подольской	130,000	чет.	12,.88	чет.
Кіевской -	66,000	——	6,187	——
Екатеринославской	24,000	——	2,250	——
Херсонской	62,000	——	5,812	——
Бессарабской Области	113,000	——	10,594	——

На сіи поставки назначаются сроки для торговъ, 1-й 9-го, 2-й 11-го, 3-й 13-го и для переторжекъ 16-е, 17-е и 18-е числа Октября сего 1822 года.

На вышеозначенные сроки къ торгамъ, которые имѣютъ производиться, какъ на всѣ вообще магазейны, такъ и по частямъ, вызыв[аю]тся желающіе съ вѣрными и благо надежными залогами, кои будутъ при[ня]ты въ обезпеченіе подряда на пятую часть онаго, а въ обеспеченіи задаточ[]ной суммы поколичеству оной, кромѣ общественныхъ отъ Дворянства по[]ставокъ, которыя остаются на од[]номъ довѣріи, сословію сему принадле[]жащемъ.

Подробное росписаніе сколько въ какой магазейнъ должно поставить провіанта и кондыціи, будутъ объя[]влены при торгахъ.

Предварительно Интендантско[е] Управленіе именемъ Господина Главно[]командующаго Арміею обѣщаетъ ис[]правный платежъ на сроки, безост[а]новочные пріемы поставокъ и от[]вращеніе всякаго рода притѣсненій.

Генералъ-Интендантъ 2-й Армі[и]
Юшневскій.

---

3. Na skutek rozkazu Pana Głównodowodzącego 2gą armią Jenerała jazdy i Kawalera Hrabiego Witgensteyna ogłasza się od intendencyi tey armii, że w Podolskiey, Kijowskiey, Ekaterynosławskiey, Chersońskiey Skarbowych Izbach i w Bessarabskim obwodowym rządzie, mają się odbywać targi na dostawę prowiantu dla wszystkich woysk 2giey armii, a mianowicie:

W Guberniach:

	mąki		krup	
Podolskiey	130.000	czetwierti,	12,188	
Kijowskiey	66,000	— —	6,187	czetwierti
Ekaterynosła.	24.000	— —	2.250	— —
Chersońskiey	62,000	— —	5,812	— —
Bessarabskiego obwodu	113,000	— —	10,594	— —

Na takową dostowę naznaczają się terminy targow 1szy 9go, 2gi 11go, 3ci 13go, a dla przetargow 16go 17go, 18go oktobra tegoż 1822 roku.

Na wyżey pomienione terminy targow, które mają się odbywać, jak na wszystkie w ogólności magazyny, tak i w części, wzywają się życzący z pewnemi i odpowiedniemi kaucyami, które będą przyymowane na zabezpieczenie w piątey części podradu, a na zabezpieczenie zadatkowey summy w mirę jey ilości, oprocz dostawy od zgromadzeń szlacheckich, które zostają na samey ufności, stanowi temu należney.

Szczegółowe rozłożenie, ile do jakiego magazynu potrzeba dostawić prowiantu i warunki b[ędą] objawione przy targach.

Wcześnie administracya intendencyi imieniem Pana Głównodowodzącego armią ogłasca okuratną opłatę na terminy, przyymowanie bez mitręgi dostaw i oddalenie wszelkiego rodzaju uciążliwości.

Jenerał Intendent 2giey armii Juszniewski.

Wyjeżdżają za granicę.

2. Pozostały w Wilnie od 1812 roku Michał Föerstch rodem z Francyi ze Sztrazburga z żoną Agatą synem Alexandrem powraca napowrót do kraju do familii swojey.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 7 lipca rubel srebrny 3 ruble kop. 83¾, czerwony złoty nowy rubli 11 kop. 74 stary rubli 11 kop. 58, imperyał rubli 37 kop. 17½.

	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 8	średnia	27 cal. 9 2	lin.	+ 16.35	stopni	Niestały	Pogoda
	dnia 9	średnia	27 — 7.9	—	+ 17,5	— —	Południowy	Pogoda
	dnia 10	godz. 5	27 — 6.9	—	+ 14.	— —	Południowy	Pochmurno